

NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie.

Redakcja i Administracja: Przejazd 8. Tel. 20-30.

Prenumerata w Łodzi wynosi:

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb 50 kop., miesięcznie 50 kop.
Za odniesienie do domu 10 kop. miesięcznie.
Zagranicą miesięcznie rb. 1.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 9 do 1 w redakcji— Przejazd 8.

Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca.

Nr. skrzynki pocztowej 570. Administracja otwarta w niedziele i święta.

Ogłoszenia: Nadane na 1 stronie 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, 300 tekstu 50 kop., reklamy po tekście 15 kop., nekrologia 20 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Zamiejscowe po 12 kop. za wiersz nonparalelony. Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmaniej 20 kop.

C. K. M. O. w Łodzi wydział prasowy.

Nr. 715.

Czasowy plac-komendant miasta Łodzi, wojsk niemieckich, Major v. Paschke, pismem z dnia 8 października r. b. do magistratu miasta Łodzi poleca podać do wiadomości publicznej, że nakazuje dostarczyć w piątek, dnia 9 b. m. na godz. 12 w południe na Nowy Pynek, przed gmach magistratu, wszystkie konie, podatne do jazdy wierzchowej. Konie te mają być sprzedane z wolnej ręki na potrzeby wojska niemieckiego.

**

Z rozporządzenia czasowego plac-komendanta miasta Łodzi, wojsk niemieckich majora v. Paschke zabrania się wychodzić z domów po godz. 9-ej wieczorem.

W każdym domu jedno okno frontowe ma codziennie od zmerchu do świtu być oświetlone.

Rozporządzenie.

Władze wojskowe niemieckie poleciły podać do publicznej wiadomości, co następuje:

- 1) Nie wolno skupiać się i zatrzymywać się na ulicach i placach.
- 2) Po godzinie 9-ej wieczorem nie wolno wychodzić na ulicę. Zakaz ten nie dotyczy jedynie Milicji na służbie, której czynności trwają nadal.
- 3) Wszyscy, posiadający broń, winni natychmiast złożyć ją w centralnym Komitecie milicji.
- 4) Samochody, benzyna i karbid oraz wszelkie przynależności samochodowe należy składać władzom wojskowym.
- 5) Wszystkie domy winny przez całą noc od ulicy posiadać jedno oświetlone okno.
- 6) Kurs rubla określa się na 1 markę 40 fenigów.

Wojska niemieckie w Łodzi.

W dniu wczorajszym przybyło do Łodzi wojsko niemieckie, zakwaterowało się w budynkach magistratu, w lokalu zarządu powiatowego, kancelarii policmajstra, koszarach, cyrkułach policyjnych itp., prócz tego zakwaterowano żołnierzy w wielu mieszkaniach prywatnych.

Oficerowie zainstalowali się w miejscowych hotelach, jak również i w mieszkaniach prywatnych.

Wczoraj wojska niemieckie, jak stwierdzono, udały się do sąsiednich miejscowości: Zgierza, Aleksandrowa i Łagiewnika.

Na drogach prowadzących do Łodzi i po ulicach przedmieść chodzą patrole niemieckie.

Od woźniców żądano legitymacji i wypuszczano ich z miasta.

W mieście restauracje, kawiarnie, cukiernie i piwiarnie są przepelnione żołnierzami. Żołnierze placą miejscowymi i rosyjskimi pieniędzmi.

Słomę, siano i owies dostarczano wczoraj do późnego wieczora.

Również do późnego wieczora dostarczano wojsku chleba w bochenkach.

Na rynkach miejscowych biwakują wozy z amunicją i prowiantem.

Ostrzegamy, aby nie zatrzymywano się w miejscach postoju posterunków wojskowych, oraz by wystrzegano się rozmów z żołnierzami niemieckimi i wypytywania się skąd i dokąd idą, gdyż może to pociągnąć za sobą b. smutne skutki.

Przyjazd Wysokiej Osobistości.

WARSZAWA, 8 października.—Oczekują tutaj każdej chwili przyjazdu Wysokiej Osobistości. Park Łazienkowski został zamknięty. Pałac w parku przygotowany na przyjęcie. W mieście nadzwyczajne napięcie.

Wiadomości bieżące.

Zamiejscowe.

Łowicz.

Łowicz z trwogą oczekuje zbliżających się z szaloną szybkością ku miastu poważniejszych wypadków. Armia niemiecka ofenzywy nie przestaje i z dnia na dzień oczekują tu natarcia nieprzyjaciół, z którymi nieuniknioną być się zdaje już walna bitwa na linii Skierniewice—Łowicz. Władze wojskowe rosyjskie, pragnąc się należycie do niej przygotować w okolicach miasta syją okopy i budują przeszkody, mające na celu wstrzymać pochód niemieckiej armii.

Rynek miejski, wolne place, domy zajezdne i najbliższe okolice mają wygląd wielkiego obozowiska, gdyż olbrzymia ilość wozów, dążących w strony, zajęte już przez wojska niemieckie, zostały wstrzymane w Łowiczu, rozporządzenie to ma na celu przeszkodzić dostarczeniu wojsku niemieckiemu koni i furmanek, które mogłyby być użyte przez wojska te, jako obóz lub też dostarczyć koni pod wierzch dla żołnierzy niemieckich. Właściciele tych koni i furmanek uprzedzono nawet, by przygotowani byli w razie zbliżania się Niemców, do opuszczenia Łowicza w stronę Warszawy.

Pomiędzy furmankami temi znajduje się wiele łódzkich, wysłanych z towarami do Warszawy, które dobiegły miejsca swego przeznaczenia, na powrotnej jednak drodze wstrzymane zostały przez władze rosyjskie.

Zawiadomienie komendanta kaliskiego. Jak się dowiadujemy, nadeszło do Łodzi zawiadomienie komendanta kaliskiego, do wszystkich mieszkańców Kalisza, aby w przeciągu 10 dni stawili się po odbiór porzuconych przez nich majątkowości, gdyż w przeciwnym razie będą one konfiskowane.

Zawiadomienie to ogłoszone zostało 8 października, przeto zwracać się po odbiór swych własności należy do 18 października.

Zduńska Wola.

Miejscowy komendant podał do wiadomości ogólnej, że wzbudzeniem jest odmawianie sprzedaży prowiantu żołnierzom niemieckim, za co ci płacić będą pieniędzmi lub kwitkami, zaopatrzeniemi w pieczęć i podpis komendanta. Bez pieniędzy sprzedawać żołnierzom nie należy.

W mieście panuje spokój.

Przepustki do Warszawy.

Komitet Centralny milicji obywatelskiej otrzymał pozwolenie na wydawanie przepustek łódzianom na wyjazd do Warszawy.

Aby otrzymać przepustkę należy okazać paszport i legitymację, i że paszport ten rzeczywiście należy do okaziciela. Za wydanie przepustki pobierana jest opłata w wysokości 25 kop. na cele dobroczynne.

Kolej kaliska.

Saperzy niemieccy, począwszy od dnia onegdajszego, gorliwie zajęli się reperacją linii i mostów kolejowych pomiędzy Sieradem i Pabjanicami, poczem przerabiają tor z szerokiego na wązki, co umożliwi pociągom niemieckim docierać do kra-

owego punktu kolejowego, znajdującego się w posiadaniu Niemców.

Z Rudy Pabjanickiej.

W Rudzie Pabjanickiej zorganizowana została milicja obywatelska, której pieczy powierzono utrzymanie spokoju i porządku. Punkcje milicji podzielone zostały w ten sposób, iż pewna część jej strzeże własności mieszkańców, inna zaś wysłała patrole na okoliczne szosy i drogi.

Kierownictwo milicji spoczywa w rękach komendanta miejscowej Straży ogniowej ochotniczej.

Miejscowe.

Niespodziewane zarobki.

Kupcy łódzcy robią obecnie wspaniałe interesy. Wraz z oddziałami wojsk niemieckich przybyły do Łodzi nowe zapasy gotówki, która częściowo popłynęła do kas łódzkich kupców.

Oprócz handłów artykułami spożywczymi, robili jaknajlepsze interesy handlowe odkrytkami, cukierni i kawiarni.

Zamiast nafty.

Wobec braku nafty i świec wielu mieszkańców naszego miasta do oświetlenia frontowych okien w nocy, wedle rozkazu wojennego komendanta miasta, posługują się oliwą.

Zakupy żołnierskie.

Żołnierze armii niemieckiej, która w dniu wczorajszym zajęła Łódź, ożywił ponurą dotychczas fizjonomję miasta, czyniąc liczne zakupy w sklepach kolonialnych i galanterijnych.

Żołnierze płacili za wszystko gotówką, w części monetą pruską, w części zaś rosyjską.

Żołnierze niemieccy polacy w kościołach katolickich.

W dniu wczorajszym, po rozlokowaniu się wojsk niemieckich w Łodzi, wszystkie kościoły rzymsko-katolickie naszego miasta zostały licznie nawiedzane przez żołnierzy polaków, pochodzących z Księstwa Poznańskiego, z okolic Krotoszyńska, Odolanowa i innych miast Wielkopolski.

Alarm z powodu pożaru.

() Gdy wczoraj o godz. 7 wieczorem wybuchł pożar w fabryce Żukowskiego i ponure dźwięki sygnatów strażackich zaalarmowały miasto, pośród żołnierzy niemieckich, kwatrujących w mieście, poczęła kursować pogłoska, iż kozały podpalają miasto.

Pogłoska ta mogłaby mieć dla miasta naszego złe skutki, lecz wkrótce wyjaśniono, iż ogień powstał wskutek krótkiego spięcia prądu elektrycznego, podczas pracy w fabryce. Dodać należy, iż fabryka Żukowskiego, wraz z fabryką Szatana, należy do pierwszych pod względem pożaru i pali się corocznie, w roku bieżącym zaś — już powtórnie.

Z magistratu.

Wobec wyznaczenia w gmachu magistratu łódzkiego kwatery dla żołnierzy armii niemieckiej, zarząd gminy żydowskiej wysłał do komendanta miasta, delegację w osobach p. Turkowskiego i Szlamowicza z prośbą o usunięcie z magistratu dokumentów i kajań ludności wydziału rejestracji wyznań obcych.

Żądanie to uwzględniono i dokumenty usunięto.

Pożyczka dla Łodzi.

Delegowani z ramienia Centr. Kom. Obywat. p.p.: A. Stamirowski, dr. Biederman i A. Grohman wrócili z Piotrogradu, uzyskawszy pożyczkę dwa miliony z funduszy skarbowych na potrzeby biednej ludności.

Komitet Obywatelski niesienia pomocy biednym.

Komitet zawiadamia, że kasjer lub jego zastępca przyjmuje codziennie interesantów w „Domu Ludowym” Przejazd 34 od godziny 5 do 6 po południu.

Z sekcji żywnościowej przy Kom. Obyw.

Przedwczoraj na posiedzeniu sekcji żywnościowej przyjęto do wiadomości, że zamówione transporty: mąki żytniej, razówki w

ilości 1500 pud. oraz 500 korcy kartofli dostarczono już do Łodzi. W tych dniach nadejdą z Warszawy zapasy słoniny. Wydano glety kupcom, którzy zobowiązali się dostarczyć: rzepak z Piotrkowa i kaszę z Łowicza.

Zarząd Stow. Wzajemnej Pomocy Naucz. Żydów w Łodzi.

„W sobotę, dnia 10 b. m., o godz. 4-ej po południu, odbędzie się w gmachu „Talmud-Tory” (Średnia 46), zebranie Stowarzyszenia nauczycieli Żydów, celem wyrażenia materialnego położenia nauczycieli, pozostawionych pracy i zastosowania odpowiednich środków zaradczych.

Zarząd prosi o liczny udział w rzeczonym zebraniu, na które przybyć mogą także nauczyciele, nie należący do Stowarzyszenia.”

Nauczyciele dla głodnych.

(*) Z inicjatywy Stowarzyszenia wzajemnej pomocy nauczycieli m. Łodzi, nauczycielstwo miasta w Łodzi postanowiło opodatkować się na rzecz głodnych, pozostających bez zajęcia i środków do życia towarzyszy. Zadeklarowali pewne składki nauczycielowie szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego, szerzenia wiedzy handlowej, gimnazjum polskiego „Uczelnia” i szkoły im. Orzeszkowej.

Z Łódzkiej elektrowni.

Wobec ograniczonych zapasów węgla na składach elektrowni łódzkiej zarząd tej instytucji zmuszony był odmówić zasilania energię elektryczną fabryk miejscowych. Zarząd kierował się względami, ażeby jaknajdłużej można było dostarczać prądu dla oświetlenia mieszkań prywatnych, biur, instytucji i ulic miasta. Zapasy węgla wystarczą zapewne do stycznia r. b.

Czynności w biurach elektrowni odbywają się prawidłowo.

Opał dla łódzian.

Na sesji Komitetu obywatelskiego niesienia pomocy biednym postanowiono przedewszystkiem przez pierwszy tydzień wydawać drzewo z lasów miejskich ludności ubogiej bezpłatnie, za małą za swej strony dopłatą na rzecz kasy magistratu, następnie drzewo zostanie wydawane po 3 pudy obywatelom, w końcu drzewo będzie sprzedawane sądami, w cenie po 10 do 11 rb. za sąg pozostałym mieszkańcom miasta, którzy jeszcze będą w możności czynić zakupy za pieniądze.

Ukarany kamienicznik.

Właściciel domu nr. 26 przy ulicy Andrzeja Natana Jakobson, którego lokatorzy, z braku środków, nie mogli niścić się opłaty komornego, pozbawił mieszkańców domu wody, zaprzęstał oświetlenia schodów i oczyszczania miejsc ustępowych.

W sprawę tę wdała się milicja obywatelska i po dokładnym jej rozpatrzeniu skazała srogiego pana na zapłacenie 25 rb. kary, przesyłając mu jednocześnie surowy nakaz, by w domu swym utrzymywał należyty porządek.

Wojenna statystyka.

Poszczególne epizody z toczącej się obecnie wojny, mniej lub więcej bohaterka obrona tej czy innej twierdzy, krótka kolumna suchych cyfr, wyliczających ilość ofiar, jakie z szeregow żywych wyrwała niszczycielska śmierć na polach, zroszonych krwią walczących, mimowoli zwraca myśl ku faktom analogicznym w dziejach innych narodów.

Bohaterska obrona Leodjum budzi w pamięci cały szereg nazw innych twierdz, które dzielny atakującym stawiały niegdyś opór, a z nich najdłużej bezwzględnie nie ulegał Gibraltar, oblegany przez Anglików od roku 1810 do 1812 w ciągu 1,167 dni. Po nim następuje Kadyks, który wytrzymał 903 dni oblężenia przez armję angielsko-hispańską; Sewastopol — 221 dni; Kandyja, broniąca przez 20 tys. weneccjan przedewszystkiem 130 tys. Turków utrzymała się 220 dni; Port-Artur — 221 i wreszcie Plewna 142 dni.

Najokropniejszą wszakże jest statystyka ofiar, jakie pochłonęły poszczególne bitwy historyczne. Otóż pod Mukdenem na 642 tys. walczących zginęło 138 tys.; pod Sedanem na 320 tys. padło 122 tys.; pod Borodino na 246 tys. — 80 tys.; pod Waterloo na 192 tys. — 45 tys.; pod Wagram na 290 tys. — 63 tys.; pod Drezdem na 300 tys. — 50 tys.; pod Plewną na 163 tys. zabito 50 tys.; pod Austerlitz na 148 tys. — 46 tys.; pod Solferino na 243 tys. — 39 tys., aż wreszcie podczas szalonej bezprzykładnej krwawej kąpieli pod Charleroi na przeszło milion walczących pozostało na placu boju 250 tys. zabitych.

Od końca wieku XIX, albo ściślej od roku 1878 na terenie świata całego stoczono razem 18 wojen, włączając w tę liczbę i wojny, prowadzone w koloniach. Za najpoważniejsze z tych wojen, w których jedną ze stron walczących było jakieś państwo europejskie, uważa się następujące: wojna rosyjsko-turecka w roku 1878; francuska wyprawa do Tunisu w r. 1881, do Tonkinu w r. 1885 i na Madagaskar w r. 1895. Po nich następuje grecko-turecka wojna w r. 1896; włosko-abisyńska w r. 1897; hiszpańsko-amerykańska w r. 1898; angielsko-boerska w r. 1899; angielska ekspedycja do Sedana w roku 1899; tłumienie powstania bokserów w r. 1900; wojna rosyjsko-japońska w r. 1905; francuska wyprawa do Marokko w r. 1909. Na czternastym miejscu stoi wojna włosko-turecka w r. 1911, na piętnastym niedawno ukończona wojna bałkańska.

Do najpoważniejszych wojen, stoczonych pomiędzy sobą przez ludy nieuropejskie należy wojna japońsko-chińska z r. 1894.

PANIKA.

Poniżej przytaczamy definicję tak rozpowszechnioną w dobie obecnej słowa „panika”, która, jak dotąd przynajmniej, nie mniej szkód przyniosła skolatanej ziemi naszej, niż sama wojna.

Ignacy Grabowski w Tyg. Ilustrowanym, tak określa „panikę”:

„Jedną z najstraszliwszych cór bogini Wojny jest panika. Jak rzeka, która silnym naporem wód przerwała tamy, rozlewa, zatapia na ślepo wszystko, co na drodze znajdzie, tak samo panika, zniszczywszy tamę rozumu, logiki, sądu zdrowego, pograża duszę ludzką w stan stępienia. Panika jest trwogą, nietyko unicestwiająca inteligencję osobnika który jej się podda, ale posiada nadzwyczajną zdolność udzielania się całemu otoczeniu, niby śmiertelna, zaraźliwa choroba.

Samo pojęcie jest pochodzenia starogreckiego, od Pana, bożka materialnych sił przyrody, zwierzęcej strony człowieka. Panika czyli pogrom zadany przez instynkt samozachowawczy intelektualnym władcom człowiekiem, wszelkim jego uczuciom sympatycznym oraz władzy zdrowego sądu, — strach paniczny czyni z człowieka coś bardzo poniżej zwierzęcia.

Albowiem w warunkach zwykłych, zwierzę posiada pewność instynktu i zdrowe zmysły. Panika zaś niszczy sprawność zmysłów.

Oko paniczne źle widzi. Dostrzega tylko to co leży na linii jego trwogi, a i to wyolbrzymia, przesadza, nawet wymyśli to, co obiektywnie wcale nie istnieje.

Ucho paniczne źle słyszy, przekręca, podsłuchuje to, czego nikt nie powiedział, opowiada to, co mu wydaje się faktem, a co jest najzupełniej wymyślone.

Najmocniej wszakże choroba paniki ogarnia władzę sądenia; tu już dążenie jej jest bezgraniczne. Mózg przestaje odróżniać możliwość od niemożliwości. Niemasz bajki, plotki, niedorzeczności, którejby umysłowi, zarażonemu paniką, nie można było wmówić! Technika logiczna człowieka, pewniki matematyczne przestają działać, dwa razy dwa może wynosić tyle, ile ktoś podszepta, osobnik, jak łódź bez wiosła, jest na zupełnej łasce i niełasce absurdu.

Siła niszcząca paniki jest tak wielka, że świadomie może być nader łatwo używana do celów z góry założonych. Rzuceniem paniki można, na przykład, znakomicie osłabić siłę odporną jakiegoś napastowanego społeczeństwa lub narodu. Historia zna aż nazbyt wiele faktów, gdzie system rzucania paniki działał niewiele gorzej, niż szrapnele lub granaty. A często nawet lepiej; gdy mówimy: „zbrakło ducha”, to ileż razy ten duch odleciał właśnie odpedzony przez panikę.

Rozmaitości.

—:—

Metropolita hr. Szeptycki.

Korespondent „Rusk. Słowa” z Kurska donosi, że zatrzymał się tam w hotelu metropolita hr. Andrzej Szeptycki, i że odwiedził go tam gubernator Muratow, gubernator marszałek szlachty Dundukow Izjedinow i policmajster Kurska.

Gubernator zezwolił hrabiemu odwiedzać cerkiew prawosławną.

W rozmowie hr. Szeptycki oświadczył p. gubernatorowi, że posiadając przy sobie duże pieniądze, jest zupełnie ubogim, ponieważ pieniądze posiada austriackie i nikt ich nie chce zmienić, niema więc środków na mieszkanie w hotelu i prosi o mieszkanie prywatne.

Przed numerem hotelowym, zajęтым przez hr. Szeptyckiego, ustawiono straż policyjną.

O nieznanym jeszcze ogólnie przyczynach wywiezienia metr. Szeptyckiego, pozostawionego początkowo w

Galicji, do Rosji, „Nowoje Wremia” donosi:

Władze wojskowe pozwoliły początkowo metropolicie unickiemu na przebywanie na wolności we Lwowie, wzięwszy od niego słowo, że nie będzie się mieszał do polityki.

Niebawem jednak Szeptycki, podczas nabożeństwa, przemówił gniewnie o najezdnicach i pocieszał zebranych nadzieją rychłego uwolnienia Lwowa.

Obecny na nabożeństwie oficer rosyjski zawiadomił o tem zwierzchność, poczem niezwłocznie ks. Szeptyckiego aresztowano i wywieziono do Rosji.

Który?

Wiadomo, że francuski generał Castelnau otrzymał na polu bitwy wiadomość o śmierci syna od kuli niemieckiej. Nie opuścił jednak swego stanowiska i dopiero po ukończeniu bitwy zapłakał przy trupie.

Równie heroicznie przyjęła tę wiadomość matka zabitego. Pożegnawszy męża i pięciu synów idących do boju, zamieszkała w małym miasteczku zołudniowej Francji. Codziennie chodzi do kościoła, aby się wypowiadać i przyjąć Komunię. Miejscowemu proboszczowi polecono zawiadomić ją o nieszczęściu. Podczas udzielania Komunii, ręka jego drgnęła i bolesny wzrok spoczął na biednej matce. Pani Castelnau domyśliła się... Nie zachwiała się, zbliżyła tylko i nie spuszczać oczu z księdza, zapytała szeptem: który?

Nowy typociągów syberyjskich.

Ministerjum spraw wewnętrznych zamierza wprowadzić na kolejach syberyjskich pociągi pospieszne według typu amerykańskich, które będą wprawiane w ruch siłą elektryczną. Szybkość tych pociągów dosięga 85 wiorst na godzinę.

Sumy. (Chark. gub.)

Pewien oszust, który zwycięstwa rosjan chciał wykorzystywać w celach osobistych, w tych dniach jak donosi Ruskoje „Słowo”, wpadł w ręce policji w tej chwili, kiedy podawał się za jakiegoś wysokiego urzędnika.

Oszust ten objeżdżał włościan w powiatach okolicznych w celu zarejestrowania osób, pragnących wyjechać z Rosji do nowozałożonych miejscowości w państwie austriackim gdzie jakoby rozdana był miała bezpłatnie uczątki gruntu. Od osób zarejestrowanych oszust pobierał b. znaczne „wpisowe”, a że udało mu się „naciągnąć” wielu, świadczy o tem znaczna suma pieniędzy, jaką znaleziono przy aresztowanym.

Najstarsze biuro w kraju
— Na wynalazki, marki i modele. —
INŻ. D. FRAENKEL
Warszawa, Nowogrodzka 23. Tel. 18-62
1458-6



Jakim sposobem

można osiągnąć piękność

tworzy, biustu i rąk?

Jedynie używając KREMU przeciw piegom, opaleniznie, plamom, wrogom i liszajom, kupionego tylko w składzie na Nawrot 54.

Cena za słoik 50 kop mociniejszy 75 kop.

Nowość!

Specjalny KREM № 4 na porę wiosenną, zapobiegający opaleniu się.

Cena za słoik № 4 1 rb.

OSTRZEŻENIE: Kto kupił krem w innym składzie, ten bezwarunkowo otrzymał co innego.

MAPA

Królestwa Polskiego

do nabycia w Administracji N. G. Łódzkiej — ul. Przejazd № 8 i u sprzedawców ulicznych N. G. Łódź.

Cena 15 kop.

„AMALINA”

Pasta do włosów, wzmacnia je i chroni od powtórzenia się łupieżu. Zaleca się do codziennego użytku.

Cena 40 kop.

Żądać wszędzie.

Nie ma,
Nie było i
Nie będzie

tak radykalnego środka
jakim jest

„Jäger”

przeciwko

Łupieżowi

i wypadaniu włosów

Żądać we wszystkich aptekach
składach aptecznych, perfumeryjach i u fryzjerów.

№ 5639. Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi Obwieszczenie.

Z uwagi na znaczne i ciągle wzrastające zaległości rat od pożyczek Towarzystwa, Dyrekcja widzi się zniwoloną podać do wiadomości P.P. właścicieli nieruchomości, aby we własnym interesie, celem uniknięcia znacznych kar i kosztów, należności swoje, z tytułu udzielonych pożyczek w listach zastawnych, do kasy Towarzystwa wpłacali.

Pojmując wielce krytyczny czas dla dłużników, Władze Towarzystwa przedsięwzięły odpowiednie kroki wobec Władz wyższych, celem uzyskania pewnych ulg w opłacie rat zaległych. Zanim jednakże ulgi te wyjednanie zostaną, obecnie już Dyrekcja przyjmować będzie częściowo wpłaty na poczet długu, który przecież musi bezwarunkowo być ściągnięty.

Nadto Dyrekcja uprzedza Pp. właścicieli, aby ubezpieczeni na ubezpieczenie od ognia budowli **bezwzględnie** sami agentom właścicieli Towarzystw ognioowych opłacali, w przeciwnym bowiem razie sami sobie winę przypiszą za mogące dla nich powstać straty, w razie pożaru budowli. Na opłatę bowiem pomienionych premij, w zastępstwie stowarzyszonych, Towarzystwo Kredytowe, w obecnym czasie, środków nie posiada, interesy zaś instytucji, w razie pożaru, do wysokości pożyczki, zabezpieczyło odpowiednimi umowami z Towarzystwami ubezpieczeniowymi. O interes własny winni dbać sami właściciele.

Dr. W. Bernard

Choroby weneryczne, dróg moczowych i skóry.

Spacerowa 40 (przy Andrzeja)

Przyjmuje: 9 — 1 i 5 — 8, w niedziele i święta 10 — 1. 1947—200

BACZNOŚĆ!!

300 podpałek
za 94 kop.

jest do nabycia: ul. Główna 9, KAMIŃSKI.

UWAGA: Więcej ponad 600 sztuk jednej osobie nie sprzedaje, wskutek niewielkiej ilości, jaka pozostała. 3035-3

OGŁOSZENIA DROBNE:

Akuszerka udziela porad, przyjmuje chore, biednym ustępstwo. Dyskretyca. Piotrkowska 228-25. 8046-1

Budka z artykułami s. ożywozemi do sprzedania z powodu choroby, ul. Przejazd 39. 3050-2

Jadwiga Stefanowska zgubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Hofrichtera. 3051

Zarząd Eksploatacji Łódzkich Rzeźni Miejskich

Ul. Inżynierska № 1.

telefon № 46 i 14-65

Wydzierżawia przedziały chłodnicze do przechowywania mięsa i wyrobów masarskich, jak również specjalne ubikacje do przechowywania ryb.

Poleca również lód sztuczny po—15 kop. za pud na miejscu, bez odstawu.

I. Kowalczyk

Nowootworzony magazynu obuwia zaopatrzonej został w duży wybór obuwia własnego wyrobu najnowszych fasonów po cenach możliwie przystępnych.

Cegielniana 24.